IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 13)
z dnia 27 lipca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 13)

27 lipca 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 1 w sprawie systemu opieki wytchnieniowej;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Obrony Narodowej na dezyderat nr 2 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r. poz. 825) poprzez przyznanie prawa do wniesienia skargi nadzwyczajnej adwokatom i radcom prawnym reprezentującym w sprawie stronę, a w sprawach własności przemysłowej – także rzecznikom patentowym (BKSP-145-600/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (BKSP-145-601/19);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2220 ze zm.) poprzez umożliwienie pobierania świadczenia pielęgnacyjnego osobom zatrudnionym lub wykonującym inną pracę zarobkową (BKSP-145-602/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Wdówik** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Dorota Cyngot** zastępca dyrektora ds. ustalania świadczeń Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Paprota** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Wojciechowski** zastępca dyrektora Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju, **Michał Kuliński** specjalista w Departamencie Innowacji MR, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji, **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji oraz **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Witam tym serdeczniej, że po bardzo długiej przerwie. Cieszę się, że pani marszałek uwzględniła mój wniosek o zwołanie tych posiedzeń – w obecnym trybie regulaminowym tylko pani marszałek Sejmu może zwołać posiedzenie – i zechciała zwołać posiedzenie naszej Komisji dzisiaj, a więc będziemy mogli przystąpić do prac nad bardzo już wieloma zaległymi sprawami.

Otwieram 13. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Przechodzimy do procedury stwierdzenia kworum. Mam nadzieję, że wszyscy państwo, zarówno obecni na sali, jak i ci, którzy obserwują posiedzenie zdalnie, są przygotowani i zalogowani do systemu. Proszę o przyciśnięcie dowolnego klawisza, przycisku by ustalić uczestnictwo w posiedzeniu.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Panie przewodniczący, jest możliwość potwierdzenia obecności na sali, czy trzeba się koniecznie zalogować?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Według mojej wiedzy, tak, jest to możliwe również w tym trybie. Jednak proszę o wyraźną sygnalizację, że ktoś z państwa nie korzysta z systemu zdalnego i będzie doliczany ręcznie. Oba sposoby są dopuszczalne.

Proszę o podanie informacji o liczbie osób uczestniczących. Dziękuję.

Potwierdziło zdalnie 12 osób, plus pan poseł Maliszewski i pan poseł Wojciechowski. Zatem uczestniczy 14 posłów.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jeszcze ja się zgłosiłem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jeszcze pan poseł Jacek Świat. Zatem 15 posłów uczestniczy w posiedzeniu naszej Komisji, mamy prawie pełny skład naszej Komisji. Tym bardziej państwu dziękuję za takie zaangażowanie i udział.

Szanowni państwo, stwierdzam, że posiadamy kworum wymagane do prowadzenia obrad i podejmowania decyzji.

Stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń od 1. do 12. wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek tego posiedzenia zwołanego przez panią marszałek przewiduje: w punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 1 w sprawie systemu opieki wytchnieniowej.

W punkcie 2 – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Obrony Narodowej na dezyderat nr 2 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów.

W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy w zakresie art. 5 ust. 1 pkt 1.

W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym poprzez przyznanie prawa do wniesienia skargi nadzwyczajnej adwokatom i radcom prawnym reprezentującym w sprawie stronę, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznikom patentowym.

W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, ABW, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych poprzez umożliwienie pobierania świadczenia pielęgnacyjnego osobom zatrudnionym lub wykonującym inną pracę zarobkową.

Czy wobec takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Uwag nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę przedstawiciela Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 1 w sprawie systemu opieki wytchnieniowej. Bardzo proszę, pan minister Paweł Wdówik.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Paweł Wdówik:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Paweł Wdówik, jestem pełnomocnikiem rządu do spraw osób niepełnosprawnych.

Opieka wytchnieniowa jest to działanie, które jest realizowane przez Biuro Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych, finansowane ze środków Funduszu Solidarnościowego. Ten program uruchomiliśmy w zeszłym roku, w 2019 r. przeznaczyliśmy na niego 110 mln zł, przy czym on był skonstruowany tak, że samorządy powinny wnioskować o środki z tego programu, żeby zapewnić usługę opieki wytchnieniowej swoim obywatelom. 329 podmiotów ostatecznie złożyło wnioski o te pieniądze i była to kwota 23 600 tys. zł, z czego wydano zaledwie trochę ponad 7 mln zł, reszta pieniędzy została nam zwrócona.

Wobec tego na rok bieżący przewidzieliśmy 80 mln zł na realizację tego programu. Mówię o tym celowo, ponieważ pojawiają się też takie głosy, że rząd obcina pieniądze dla osób niepełnosprawnych z Funduszu Solidarnościowego. Cała ta narracja jest znana, pewnie nie muszę jej powtarzać. Chcę powiedzieć, że będąc sam żywotnie zainteresowany jakością życia osób niepełnosprawnych, mam takie poczucie też pewnej służby honorowej, i to była moja decyzja, żeby tę kwotę zmniejszyć.

Wnioskowana kwota przez samorządy jest troszkę większa niż w zeszłym roku, ona nie przekracza 29 mln zł. Mam nadzieję, że wydatkowanie też będzie wyższe. Tak jak powiedziałem, w zeszłym roku było 329 wnioskujących samorządów, w tym roku jest 359 wnioskujących samorządów. Jest to oczywiście ciągle bardzo mało, jeżeli popatrzymy na to, ile samorządów mamy, to można nawet powiedzieć, że jest to kropla w morzu potrzeb. Natomiast widząc, jaka jest reakcja samorządów na ten program, uruchamiamy równolegle programy adresowane do organizacji pozarządowych, po to, żeby tę lukę wypełnić. Tak zrobiliśmy w przypadku programu „Asystent", to się już toczy równolegle dla samorządów i dla NGOs-ów. W najbliższych dniach ogłosimy program „Opieka wytchnieniowa" dla organizacji pozarządowych.

Oczywiście to ciągle jeszcze nie odpowiada na pytanie, jak systemowo zamierzamy rozwiązać ten problem, bo to nie jest rozwiązanie systemowe i mamy tego świadomość. Natomiast podejmujemy prace – mam nadzieję, że uda się to wpisać w harmonogram prac Sejmu na po wakacjach – nad nowelizacją ustawy o rehabilitacji i zatrudnieniu w taki sposób, żebyśmy mogli, stosując algorytm oparty o liczbę złożonych wniosków na świadczenie 500+ dla osób niepełnosprawnych, bo to się wydaje najbardziej realistyczne czy najbardziej powiązane z tematem opieki wytchnieniowej, stworzyć algorytm w oparciu o ten wskaźnik. Według tego algorytmu rozdzielić środki na samorządy, po to, żeby to świadczenie po prostu realizowały tak jak realizują np. turnusy rehabilitacyjne ze środków wypłacanych według algorytmu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Oczywiście mamy też świadomość, że to, co w tej chwili jest w Funduszu Solidarnościowym na osobę z niepełnosprawnością, na przykład to była kwota 530 mln zł w tym roku, a poza opieką wytchnieniową mamy inne ważne programy, które tam też się toczą, czyli tak jak powiedziałem, „Asystent", zwłaszcza te, które wymienię, czyli: „Asystent osoby niepełnosprawnej" oraz „Centra opiekuńczo-mieszkalne". Nie mówię o czwartym, którym są usługi opiekuńcze, bo to i tak jest zadanie, które samorządy powinny realizować, więc należy się zastanowić, czy i w jakim stopniu jeszcze to dofinansowywać. Natomiast niewątpliwie, żeby to wszystko się trzymało tzw. kupy i działało w sposób satysfak-

cjonujący… Doskonale wiemy, i przewiduję, że można nas krytykować za to, że mówimy 30 albo 60 godzin na osobę w „Asystencie" czy 240 godzin na opiekę wytchnieniową w trybie dziennym lub dwa tygodnie w trybie całodobowym, że to są niewystarczające ilości. Tak jak pan przewodniczący w dezyderacie to sformułował, jest oczywista potrzeba, żeby to były okresy dłuższe.

Natomiast tu niestety jest potrzebne zmontowanie systemu finansowego, który wyjdzie poza środki Funduszu Solidarnościowego, bo ten fundusz finansowany, tak jak on jest finansowany teraz, nie jest w stanie pokryć tych potrzeb. Co do tego, jak to zrobić, to się nie będę wypowiadał, bo to nie jest tematem. Nasza w tym głowa i nasza odpowiedzialność jako rządu, żeby to sfinansować. Może tyle tytułem wstępu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję referował pan poseł Mirosław Maliszewski. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Przede wszystkim dziękujemy za odpowiedź. Chciałem zapytać, jaka jest przyczyna, że samorządy, według pana opinii, niezbyt chętnie podchodzą do skorzystania z tych środków.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, jeśli mogę pana prosić, to troszeczkę bliżej mikrofon, żebyśmy pana wyraźniej i lepiej słyszeli. Dziękuję.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Pytanie dotyczące też pana wypowiedzi, ale także odpowiedzi na dezyderat: Czym uzasadniłby pan małe, jak pan sugerował, zainteresowanie samorządów? Czy 329 podmiotów, które złożyły wnioski, w całości otrzymało… Prosiłbym też, bo w dezyderacie o to pytaliśmy, jaki program jest przewidywany celem upowszechnienia opieki wytchnieniowej, tak, aby to zainteresowanie ze strony samorządów było większe, ponieważ z pisma wnoszącego petycję wygląda, że to właśnie o to postuluje.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Dopowiem tylko jeszcze w kontekście tego, od czego pan minister zaczął, że to, co nas szczególnie niepokoiło w sprawie Funduszu Solidarnościowego, to obciążenie tego funduszu wypłatą dodatkowego świadczenia emerytalno-rentowego. W naszym przekonaniu to nie było zadanie tego funduszu, gdy on był powoływany, i obciążenie wypłatą wielokrotnie wyższą niż wpływy tego funduszu w naszym przekonaniu mogło oznaczać, że właśnie w Funduszu Solidarnościowym nie będzie środków na podstawowe zadania adresowane do osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MRPiPS, pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Paweł Wdówik:

Szanowni państwo, zacznę może od ostatniej kwestii, o której pan przewodniczący powiedział. Wchodząc do rządu, rzeczywiście też miałem obawę, że będę miał przykryć, że tak powiem, swoją niepełnosprawnością ten temat, który budził mnóstwo kontrowersji, bo akurat wchodziłem do rządu na przełomie roku. Bardzo szybko się zorientowałem, że jednak nie ma tutaj żadnego zagrożenia dla środków, które były pierwotnie przewidziane w tym funduszu dla osób z niepełnosprawnością, ponieważ te wszystkie dodatkowe świadczenia zostały sfinansowane z innych źródeł, które pewnie zresztą państwo doskonale znają. Wobec tego te pieniądze, mimo że to jest rozliczane z jednego funduszu, są jednak poznaczone, i te, które miały być dla osób niepełnosprawnych, są dla osób niepełnosprawnych, ani złotówka z nich nie wypłynęła. Była jedna mała próba, którą zablokowałem, dzięki też współpracy z moim biurem, ale to nie chodziło o pokrycie akurat tych dużych wydatków, tylko jakichś kosztów operacyjnych. Tak że wszystkie pieniądze pozostały.

Pewnie można mieć poczucie, że to jest niefortunne rozwiązanie, ale póki co – i mam nadzieję, że tak już będzie – są to pieniądze bezpieczne. Dlatego chcemy to wpisać do ustawy, żeby już nie było wątpliwości, że te pieniądze są i że one będą, i że trzeba je będzie docelowo zagwarantować w sposób niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Ale też w ilości wystarczającej do tego, żeby opiekę wytchnieniową, ale także usługi asystenckie… bo to są szalenie powiązane ze sobą tematy i one złożone razem dopiero dają szansę na to, żeby zapewnić osobom z niepełnosprawnością należną im godność i niezależność. Dlatego będziemy do tego dążyć, żeby to się zadziało.

Odpowiadając na pytanie dotyczące tego, dlaczego gminy i powiaty czy samorządy generalnie nie wnioskowały tak, jakbyśmy się spodziewali, jakbyśmy chcieli. Tutaj istniał wymóg wkładu własnego 20% i myślę, że to jest zasadniczy powód, dla którego samorządy nie decydowały się na oferowanie swoim mieszkańcom tych usług. Jak to zrobić? Będziemy się zastanawiać, żeby one stały się w pewnym sensie świadczeniem obligatoryjnym. To znaczy, jeżeli osoba, mieszkaniec, obywatel potrzebuje takiej pomocy, to definitywnie samorząd powinien ją zapewnić, a że to nie tylko w tym wymiarze, ale w wielu innych opisanych już ustawą nie działa, to doskonale wiemy. Jest to w ogóle pytanie, jak to zrobić, żeby usługi w sferze świadczeń społecznych rzeczywiście się działy na wysokim poziomie z zachowaniem należytej jakości i też z zapewnieniem – drugi raz użyję tego słowa – godności osoby, która z takiej pomocy korzysta. Wierzę, że to się uda.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Panie pośle, rekomendacja.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Rekomendacja jest taka, by przyjąć odpowiedź na dezyderat. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że ten kierunek, który pan minister wskazał, aby zobowiązać samorządy do tego, aby one nie miały wyboru, tylko aby miały zapewnić taką opiekę, z tym udziałem 20% w postaci wkładu własnego, moim zdaniem jest nietrafione. Dlatego, że nie możemy wielu obowiązków, które są w gestii budżetu państwa, przekazywać bez dania środków na rzecz zobowiązania do tego samorządów.

Przypomnę, że w podobnej sprawie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, który powiedział, że – w odniesieniu do szpitali powiatowych i wojewódzkich, do szpitali samorządowych – sprawowanie opieki medycznej to zadanie państwa, a nie samorządów. Sugerowałbym, aby 100% tego było finansowane ze środków budżetowych, a nie kolejnym obciążeniem samorządów bez dania im na to środków.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, jest rekomendacja, aby przyjąć odpowiedź. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 1 w sprawie systemu opieki wytchnieniowej.

Czy pan minister chciał coś jeszcze dodać, o ile dobrze widziałem?

Sekretarz stanu w MRPiPS, pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Paweł Wdówik:

Tak. Chciałem tylko powiedzieć, że w jednym zdaniu zawarłem dwie informacje, stąd może niejasno ono zabrzmiało. 20% to jest wkład wymagany w ramach tego programu realizowanego teraz w postaci pilotażu. W momencie, kiedy wpiszemy to do ustawy, nie będziemy wymagali 20% wkładu, to jest oczywiste. Po prostu, jeżeli wprowadzimy to jako zadanie, które będzie zlecone samorządowi, to ono będzie w 100% sfinansowane ze środków budżetowych czy jakiegokolwiek funduszu, ale wypłaconych według tego algorytmu, o którym mówiłem. Chyba, że wymyślimy jeszcze w międzyczasie jakiś bardziej skuteczny algorytm niż przyznane świadczenia 500+ dla osób niesamodzielnych. Jeśli nie wymyślimy lepszego, to według tego algorytmu te pieniądze podzielimy i przekażemy samorządom.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu ministrowi.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu drugiego. Bardzo proszę przedstawiciela Ministra Obrony Narodowej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 2, skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie aktualizacji przepisów ustawy z 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów.

Mamy przedstawiciela Ministra Obrony Narodowej? Nie widzę. Bardzo proszę, może pan poseł Robert Warwas przedstawi stan sprawy.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat nr 2 Ministerstwo Obrony Narodowej podziela stanowisko Komisji do Spraw Petycji, wskazując na potrzebę wprowadzenia zmian polegających na aktualizacji przepisów regulujących zasady udzielania odmowy, zmiany i cofnięcia pozwolenia prowadzenia działalności z użyciem toksycznych związków chemicznych.

Natomiast w odpowiedzi z Ministerstwa Obrony Narodowej mamy również informację, że podjęcie inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie nie należy jednak do właściwości Ministerstwa Obrony Narodowej. W tym piśmie także mamy informację, że z uzyskanych informacji z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak również z Ministerstwa Rozwoju wynika, że również te resorty przychylają się do stanowiska o konieczności aktualizowania odpowiednich przepisów w tym zakresie.

Tak więc w odpowiedzi mamy tutaj podzielone stanowisko o potrzebie takiej aktualizacji, natomiast nie wynika to wprost z odpowiedzi z ministerstw, które formalnie i merytorycznie sprawują nadzór nad tym obszarem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Pan poseł Robert Warwas referował petycję, sprawa wydaje się nieskomplikowana. Bardzo proszę naszego doradcę pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Oczywiście z jednej strony sprawa jest nieskomplikowana, dlatego że wszyscy mówią, że jest oczywista, wszyscy mówią, że jest potrzeba. Jest tylko pytanie, kto ma zrobić ten jeden krok, czyli inicjatywę. Ponieważ z trzech resortów nie ma żadnej deklaracji, więc Komisja stoi moim zdaniem przed dwoma wariantami postępowania. Pierwszy to przycisnąć niejako i zażądać deklaracji, który resort podejmie odpowiednią inicjatywę przy najbliższej okazji, kiedy będzie opracowywany jakiś projekt, do którego można by to podłączyć; drugi – nie procedować w scenariuszu kolejny dezyderat, tylko akurat w tym wypadku zastosować, bo czasami zdarzało się odstępstwo od tej generalnej zasady, po prostu przygotować krótki projekt ustawy i zamknąć temat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, pana rekomendacja. Komisja wystąpi z inicjatywą?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, mnie się wydaje, że to drugie rozwiązanie byłoby tutaj właściwe, żeby już nie dociekać, kto ma dokonać tej nowelizacji. Przygotować taki projekt to jest bardzo prosta nowelizacja, aktualizacja tych przepisów. Może wyjdźmy z taką inicjatywą jako Komisja do Spraw Petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby Komisja wystąpiła z inicjatywą ustawodawczą w zakresie wskazanym w petycji i objętym naszym dezyderatem.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi?

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Co z odpowiedzią?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Pan sekretarz słusznie czuwa, tak się umówiliśmy.

Przyjmujemy odpowiedź Ministra Obrony Narodowej. Czy wobec takiej rekomendacji jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem przyjmujemy odpowiedź.

Po drugie, występujemy z inicjatywą ustawodawczą w tym zakresie. Czy jest sprzeciw wobec takiego zamiaru? Nie słyszę. Zatem podjęliśmy taką decyzję.

Szanowni państwo, w punkcie trzecim rozpatrujemy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy w zakresie art. 5 ust. 1 pkt 1.

Bardzo proszę pana posła Waldemara Olejniczaka o przedstawienie petycji. Nie ma pana posła. Mamy sygnalizację o zdalnej obecności pana posła? Nie ma. Wśród osób zalogowanych nie ma. Szanowni państwo, wobec takiej sytuacji proponuję zdjęcie tego punktu z porządku dzisiejszego posiedzenia, aby poseł referent mógł nam przedstawić sprawę w najbliższym możliwym terminie.

Czy wobec takiej rekomendacji przesunięcia terminu, czyli zdjęcia z dzisiejszego porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem zdejmujemy punkt trzeci z porządku dzisiejszego posiedzenia.

W punkcie czwartym – jest obecny na sali pan poseł Grzegorz Wojciechowski – bardzo proszę pana posła o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wpłynęła petycja – muszę ją pochwalić za zwięzłość i merytoryczność – dotycząca zmiany, o której mówił pan przewodniczący. Mówiąc krótko, chodzi o to, aby wśród podmiotów, które mogą wnieść skargę nadzwyczajną, znaleźli się adwokaci lub radcy prawni reprezentujący w sprawie stronę, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy.

Oczywiście petycja spełnia wszelkie wymogi. Moim zdaniem należy przy tej petycji zastanowić się, bo wprowadzenie tego w pełnym zakresie, tak jak jest w pełnym zakresie żądanie petycji, spowodowałoby praktycznie trzecią instancję. Chyba w skardze nadzwyczajnej nie chodzi o trzecią instancję, chodzi o dodatkową kontrolę spraw, które budzą wątpliwości. Nawet tak biorąc pod uwagę statystycznie, to przecież, jeżeli są jakieś zmiany między pierwszą a drugą instancją, to nie oznacza, że 100% tych spraw w drugiej instancji jest zgodnie z poczuciem sprawiedliwości i zgodnie z prawem orzeczonych.

Wydaje mi się, że należy rozpatrzyć częściowe uwzględnienie tej petycji. Na czym by to polegało częściowe uwzględnienie tej petycji? Otóż być może nie wszyscy adwokaci i radcowie prawni, być może prezes Naczelnej Rady Adwokackiej czy u radców prawnych, to nawet nie wiem, przepraszam…

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Też prezes Krajowej Izby Radców.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Prezes Krajowej Izby Radców, dziękuję za podpowiedź. W tym momencie, wydaje mi się, że dysponujemy zbyt małą wiedzą jako Komisja, aby podjąć decyzję. W związku z tym proponuję skierować dezyderat do Ministra Sprawiedliwości, w którym powinniśmy otrzymać informację, ile tych wniosków o skargę nadzwyczajną wpływa. Ile jest rozpatrzonych pozytywnie? Jakie są przyczyny, grupy przyczyn negatywnych rozstrzygnięć? Poprosimy również o informację, czy liczba tych wniosków o skargi nadzwyczajne nie powodują pewnego zatoru w dotychczasowych instytucjach, a przede wszystkim chodzi mi o prokuratora generalnego. W tym zakresie powinniśmy otrzymać informacje, aby rzetelnie podjąć dalsze działania co do dalszego losu tej petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja, abyśmy w sprawie tej petycji, czyli zmiany art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym wystąpili z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Kolejna sprawa to także petycja, której referowania podjął się pan poseł Wojciechowski. Dotyczy podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zaopatrzenia emerytalnego

funkcjonariuszy Policji, ABW i tych innych służb tam wskazanych. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie petycji.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, o ile kojarzę, petycja podobnej treści była już rozpatrywana na Komisji, więc może skrócę troszkę opis. Dotyczy to tzw. ustawy, która odbiera wysokie emerytury funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa. Ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego i obecnie toczy się przed Trybunałem postępowanie.

Jesteśmy w dosyć trudnej sytuacji jako Komisja, dlatego że nie mamy w tej chwili co do konstytucyjności obecnych przepisów i wystąpienie o zmianę tych przepisów jest w tym momencie, nazwałbym, ryzykowna legislacyjnie.

Proponuję również wystąpić z dezyderatem, a w zasadzie z pytaniem, na jakim etapie jest to postępowanie. Trudno jest to ocenić z uwagi na ten okres pandemiczny. Pierwsze posiedzenie było wyznaczone w zasadzie w momencie rozpoczęcia się pandemii. Jak wyglądają w tej chwili te terminy? Abyśmy mogli rozmawiać na ten temat, musimy mieć wiedzę w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, terminy bardzo dokładnie nam przedstawił pan Krzysztof Pater. Pierwsza rozprawa była wyznaczona przez Trybunał Konstytucyjny na 17 marca. Została odroczona właśnie z powodu epidemii. Rozprawa odbyła się 15 lipca i została odroczona do 18 sierpnia. Może w tej sytuacji po prostu warto poczekać, a nie rozstrzygać, nie wysyłać teraz dezyderatu, bo wydaje się, że wyrok będzie wskazaniem, w którą stronę będą możliwe działania w tej sprawie. Czyli może przerwać rozpatrywanie tej sprawy i odłożyć ją po terminie rozstrzygnięcia przez trybunał.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Jeżeli jest taka możliwość, to oczywiście byłoby to najrozsądniejsze wyjście.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Wystąpimy z dezyderatem, odpowiedź wpłynie długo później i to będzie tylko przeciągać postępowanie. Taką mam propozycję.

Ktoś z państwa w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem zabrać głos w tej sprawie, ponieważ zajmuję się tą sprawą od ponad 4 lat. Jest to ustawa, która została przyjęta 16 grudnia 2016 r., w poprzedniej kadencji Sejmu, w dosyć wątpliwych okolicznościach prawnych. Przypomnę tym, którzy nie pamiętają, odbyło się to w sali kolumnowej, a nie sali plenarnej. Nie wiadomo, w jaki sposób zostało policzone kworum i nie wiadomo, kto głosował za przyjęciem tej ustawy, ponieważ wówczas posłowie opozycji nie zostali dopuszczeni do obradowania, a nawet do głosowania. Jest to pierwsze zastrzeżenie dotyczące tej ustawy: przyjęto ją w bardzo wątpliwych okolicznościach prawnych, jak zresztą kilka jeszcze innych ustaw tego samego dnia.

Kogo dotyczy ta ustawa? Otóż nie dotyczy ona, jak tutaj poseł sprawozdawca mówił, wyłącznie ludzi, którzy mieli za sobą służbę w SB. Jest to bardzo mylące. Zresztą sam tytuł tej ustawy brzmi: „O zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy…" i są wymienione różne służby takie jak np. ABW, UOP, SKW, SW. W tytule nie ma tam nic na temat SB ani na temat UB. Jest to oczywiście zabieg propagandowy, nazwanie w ten sposób tej ustawy. Ona nie ma nic wspólnego ani z SB, ani z UB. Ta ustawa objęła m.in. wdowy i sieroty po funkcjonariuszach, objęła ludzi, którzy pracowali w pionie paszportowym, w pionie informatycznym np. twórców bazy PESEL, w pionie łączności, w pionie kształcenia wyższego np. szkoła w Legionowie itd. Mógłbym tu długo wymieniać.

Oczywiście wśród tych 55 tys. osób objętych tą ustawą są również funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. UB to już raczej nie, bo UB zlikwidowano w 1956 r., więc biologia działa, jest wielce wątpliwe, żeby ktokolwiek jeszcze dożył do tych czasów. Natomiast chcę podkreślić, że samo bycie funkcjonariuszem SB nie jest jeszcze powodem do tego, żeby kogokolwiek karać, ponieważ Polska Rzeczpospolita Ludowa w takim kształcie,

w jakim wówczas istniała, musiała mieć swoje służby, musiała mieć swój wywiad i kontrwywiad. Jeżeli ci ludzie nie robili niczego złego, to nie należy ich po prostu karać, nawet jeżeli byli funkcjonariuszami SB. Natomiast, jeżeli robili coś złego, to jest od tego pion prokuratorski Instytutu Pamięci Narodowej, tamci prokuratorzy zarabiają bardzo dużo pieniędzy i naprawdę mogliby się zająć ewentualnie ściganiem tych rzekomych oprawców. Na razie tego nie robią, jak wiemy, jest dosłownie kilka procesów, które dotyczą faktycznych zbrodni komunistycznych. Reszta natomiast moim zdaniem po prostu nie istnieje, nie ma takich podstaw. Wśród tych 55 tys. ludzi nie ma ani jednej osoby, którą by można nazwać oprawcą.

Natomiast, co ciekawe, ustawa nie objęła np. swoim działaniem morderców księdza Popiełuszki, co uważam za absolutny skandal. Za to objęła właśnie wdowy i sieroty, co pokazuje, że ustawodawca tutaj daleko wykroczył poza rzekomy zamiar, jaki miała spowodować ta ustawa.

Co jeszcze jest ciekawe? Mówi się o bardzo wysokich emeryturach, które rzekomo mieli ci funkcjonariusze. To też jest nieprawda. Zapytaliśmy Zakład Emerytalno-Rentowy już w czasach, kiedy Prawo i Sprawiedliwość rządziło, czyli kiedy już była nowa dyrekcja Zakładu Emerytalno-Rentowego, jaka była średnia emerytura ludzi, którzy byli objęci właśnie tą ustawą. Zakład Emerytalno-Rentowy odpowiedział nam, że było to 2800 zł, więc to chyba nie jest jakaś szczególnie wysoka emerytura, szczególnie, jeżeli mówimy o latach ciężkiej służby na rzecz Polski.

Przypomnę, że większość z tych ludzi objętych tą emeryturą służyła po 1990 r. Ta ustawa wprowadziła bardzo specyficzne rozstrzygnięcie. Mianowicie za służbę do 1990 r. zastosowano przelicznik 0,0, to znaczy, że tym ludziom nie przysługuje nic za to, że służyli przed 1990 r. Za służbę po 1990 r. jest przelicznik niby 2,6, ale on nie obowiązuje, dlatego że postawiono górną granicę wypłaty świadczenia emerytalnego w wysokości, kiedy wprowadzono tę ustawę, 1716 zł na rękę. Czyli możemy sobie wyobrazić – jest wiele takich przykładów – osobę, która służyła np. tydzień albo dwa tygodnie przed 1990 r., a następnie służyła nowej Rzeczypospolitej przez 25–30 lat i ta osoba dostaje maksymalnie 1716 zł emerytury na rękę, tylko dlatego, że miała ten epizod np. w pionie paszportowym przed 1990 r. Taka to jest właśnie sprawiedliwość. Naprawdę nie można mówić o tym, że odebrano jakiekolwiek przywileje komukolwiek. Już pomijam to, że ustawa zastosowała odpowiedzialność zbiorową – odpowiedzialność zbiorowa charakteryzuje nie systemy demokratyczne, tylko systemy totalitarne – i naruszyła oczywiście prawa nabyte tych 55 tys. ludzi.

Jaki jest aktualny stan prawny? Rzeczywiście grupa sędziów z okręgowego sądu warszawskiego zwróciła się do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem o konstytucyjność tej ustawy. W samym wniosku jest bardzo dużo argumentów mówiących o tym, że ta ustawa jest absolutnie niekonstytucyjna. Trybunał odwleka rozpatrzenie tej sprawy już od 2 lat. Było już pięć terminów, teraz jest wyznaczony szósty termin na 18 sierpnia. Niestety skutki są opłakane, dlatego że 1000 osób spośród tych objętych tą ustawą umarło po prostu w tym czasie. Nie dożyli sprawiedliwości, biologia jest nieubłagana, to są ludzie starsi, w wieku podeszłym, po prostu umierają. Skutki są też takie, że – przepraszam, ale ciężko mi o tym mówić – 60 osób umarło wprost z powodu tej ustawy. Mówimy tutaj o samobójstwach, mówimy o zawałach, o wylewach krwi do mózgu, o odstawieniu leków, odstawieniu nawet pożywienia. Takie sytuacje następowały głównie na samym początku, kiedy tę ustawę wprowadzono, czyli w październiku 2017 r., kiedy przyszły pierwsze tzw. listy śmierci, czyli decyzje z Zakładu Emerytalno-Rentowego obniżające niektórym z tych osób uposażenia do 854 zł, bo tyle można najmniej emerytury wypłacać w Polsce.

Na koniec chciałem powiedzieć, że Klub Parlamentarny Lewicy złożył projekt ustawy przywracającej świadczenie emerytalne wszystkim osobom objętym tą haniebną ustawą. Projekt jest w tej chwili w zamrażarce sejmowej (druk nr 100 i 100a). Jakby to może też być odpowiedź na państwa sugestie, że gdyby się okazało, że Trybunał Konstytucyjny jednak uzna, że ta ustawa jest niekonstytucyjna, to jest gotowy projekt, który przywracałby świadczenia byłym funkcjonariuszom służb specjalnych, przypomnę, w większości służących po 1990 r. wiernie Rzeczypospolitej.

Przypomnę, że w momencie, kiedy zmienialiśmy ustrój, minister Andrzej Milczanowski obiecał tym ludziom w imieniu państwa, nie w swoim imieniu, że będą traktowani tak samo jak wszyscy inni funkcjonariusze. To samo obiecywał minister Henryk Majewski. Obydwaj zresztą bardzo walecznie stoją po stronie tych funkcjonariuszy, bo oni najlepiej wiedzą, ile oni włożyli ciężkiej pracy w to, żeby Rzeczpospolita była bezpiecznym państwem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos jeszcze w tej sprawie? Nie słyszę.

Jeszcze raz tylko podkreślę, że tryb petycyjny jest uzupełniającym trybem, jest dodatkowy. Są te cztery podstawowe tryby inicjatywy ustawodawczej i uważamy, że zwłaszcza te sprawy, które są przedmiotem takiej generalnej kontrowersji, powinny być w tym trybie podstawowym, czyli projekt co najmniej 15 posłów, rządowy, prezydenta bądź inicjatywa obywatelska.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Rządowy, w takim wypadku.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak. Mamy też poczucie, że jeżeli tu w Komisji nie ma daleko posuniętej zgody, to dalsze losy takiej ustawy też są raczej wątpliwe. Na dzisiaj wydaje się, że kluczowe będzie rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, bo ono ukierunkuje dalsze prace w zakresie problematyki, którą omówił pan poseł Rozenek.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Fakt, że ta ustawa jest w trybunale, powoduje, że właściwie nie działa tryb odwoławczy w tej ustawie i to jest największy w tym momencie problem. Wszystkim zależy, żeby jak najszybciej było rozstrzygnięcie, aby ten tryb odwoławczy działał, bo w tej chwili sądy nie orzekają, dlatego że ustawa jest po prostu w trybunale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szkoda, jak mówił pan poseł Rozenek, że to trwa aż tyle. Miejmy nadzieję, że zakończony cykl wyborczy umożliwi trybunałowi również rozstrzygnięcie tej sprawy, żeby ludzie, którzy tego oczekują i często są w tak dramatycznych sytuacjach, uzyskali słusznie należne im świadczenia.

Szanowni państwo, zatem odkładamy rozstrzygnięcie tej sprawy na najbliższy możliwy termin. Rozpoczęliśmy konsultacje co do następnych terminów posiedzeń Komisji i po 18 sierpnia, jak będziemy znali wyrok trybunału, wrócimy do sprawy.

Szanowni państwo, ostatni punkt tego posiedzenia – petycja, którą zreferuje pani poseł Anna Wasilewska w sprawie zmiany ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych poprzez umożliwienie pobierania świadczenia pielęgnacyjnego osobom zatrudnionym lub wykonującym inną pracę zarobkową. Bardzo proszę panią poseł.

Prosimy włączyć mikrofon i go ukierunkować, żebyśmy panią dobrze słyszeli. Dziękuję.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy w zakresie zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2003 r. o świadczeniach rodzinnych i dotyczy warunków nabycia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. W projekcie petycji nie wskazano konkretnych przepisów, które powinny być znowelizowane.

Petycja uwzględnia powyższe i należy uznać, że mieści się ona w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne. Petycję napisała osoba, która zajmuje się niepełnosprawnym dzieckiem. Prosi o zrozumienie i pomoc oraz modyfikację tych przepisów prawnych, które dotyczą stałej opieki nad osobą niepełnosprawną. Obecnie funkcjonujące prawo uniemożliwia rodzicom korzystającym z zasiłku pielęgnacyjnego na chore dziecko podejmowania pracy zawodowej bez utraty świadczenia. Czyli jeżeli rodzic korzysta ze świadczenia pielęgnacyjnego, wtedy nie ma prawa podejmować pracy

zarobkowej w żadnym wymiarze czasu pracy. Osoba pisząca petycję uważa, że jest taka potrzeba, żeby zarobić więcej pieniędzy, bo chociażby rehabilitacja, leczenie, które nieraz musi być, ponosi koszty, które są zdecydowanie wyższe niż zasiłek pielęgnacyjny, więc powinna jakąś pracę podjąć, chociażby wtedy, kiedy np. dziecko jest w szkole. Taka możliwość np. czterech czy dwóch godzin do podjęcia pracy i zarobienia kilku groszy byłaby, żeby poprawić status społeczny.

Autor petycji właśnie wskazał, że ograniczenia w podejmowaniu pracy zarobkowej pogarszają sytuację materialną rodzin, które opiekują się osobą niepełnosprawną. Podkreślono, że całkowite pozbawienie prawa do podejmowania pracy zawodowej jest ograniczeniem zbyt drastycznym, nie służy bowiem dobru niepełnosprawnych dzieci i szkodzi rodzinom. Z założenia jednak świadczenie pielęgnacyjne ma charakter rekompensaty za niepodejmowanie zatrudnienia lub rezygnację z aktywności zawodowej na rzecz sprawowania opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. W związku z tym istnieje i chyba powinien istnieć związek między podejmowanym zatrudnieniem lub rezygnacją z zatrudnienia a podjęciem opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. W taki sposób jest skonstruowana istota tego świadczenia.

Funkcja tego świadczenia została również potwierdzona w orzecznictwie sądowym. W wyroku WSA w Poznaniu w 2007 r. stwierdzono, że zasadniczym celem świadczenia pielęgnacyjnego jest kompensacja strat materialnych. Świadczenie pielęgnacyjne przysługuje wskutek rezygnacji z zatrudnienia, porzucenia, zamiaru podjęcia zatrudnienia lub rozwiązania dotychczasowego stosunku zatrudnienia.

Postulat określony w petycji dotyczy usunięcia regulacji przewidującej przesłankę niepodejmowania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej albo rezygnacji z zatrudnienia. Natomiast petycja ze względu na poszerzenie kręgu osób uprawnionych do świadczeń zdecydowanie zwiększyłaby koszt ich wypłat. Dlatego też albo powinno to zostać na obecnych zasadach lub też rekomenduję wystąpienie z dezyderatem do ministra, czy w ogóle jest jakakolwiek możliwość zmiany takiego zapisu, żeby rodzice, którzy pobierają zasiłek pielęgnacyjny, mogli w jakichś ograniczonych godzinach jakąkolwiek pracę podjąć. Osoba zainteresowana pisze, że zasiłki są w sumie nieduże, bo to jest 1600 zł. W związku z powyższym, żeby móc prywatnie rehabilitować dziecko, zdecydowanie potrzebne są dodatkowe środki.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani poseł. Pan Krzysztof Pater, nasz stały doradca, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Chciałbym zwrócić uwagę na to, co pani poseł powiedziała i konkluzję BAS-u. Propozycja zawarta w petycji jest de facto propozycją bardzo fundamentalnej zmiany filozofii tego świadczenia. Oczywiście te środki są nieduże, natomiast trzeba brać pod uwagę to, że otwarcie każdych wrót niejako na wąską szparę, wcześniej czy później doprowadzi do otwarcia tych wrót na oścież. Jeżeli dopuści się możliwość łączenia zarobkowania z pobieraniem świadczenia, to presja na to świadczenie natychmiast gwałtownie wzrośnie i wtedy publiczne środki finansowe, które są dostępne, oczywiście zaczną się rozwadniać i trafiać nie tylko do tych, którym jest to najbardziej potrzebne, ale też do wielu innych, którym też jest potrzebne, ale nie w takiej skali – była mowa tutaj o finansowaniu opieki wytchnieniowej.

To wszystko jest adresowane do osób, które opiekują się osobami z niepełnosprawnościami, wymagającymi całodobowej opieki. Mówienie, że ktoś może wyskoczyć, bo dziecko jest w szkole… Dziecko, którego rodzic pobiera świadczenie pielęgnacyjne, jeżeli nawet jest w szkole, to często ten rodzic jest niejako na telefon potrzebny, często jest to system indywidualnej edukacji czy też mieszanej z konfiguracją domową, ten rodzic to dziecko zawodzi do szkoły. To nie jest tak, że mając opiekę nad tego typu osobą, to można sobie zbudować jakiś piękny kalendarz, że mogę dojechać do pracy, pracować, a w tym czasie dzieckiem zajmuje się np. ktoś inny. Jednak najważniejsza rzecz to jest propozycja naprawdę fundamentalnej zmiany filozofii całego świadczenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy przedstawiciele Biura Pełnomocnika Rządu, ministra rodziny, chcieliby zabrać głos? Państwo, proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Tomasz Wardach:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Tomasz Wardach Departament Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Tak jak pan minister Pater powiedział, likwidacja tego warunku przyznania świadczenia pielęgnacyjnego pogarszałaby całkowicie inne świadczenia. Dzisiaj to jest praktycznie jedyny warunek ograniczający dostęp do świadczenia pielęgnacyjnego. Jest to świadczenie z tytułu niepodejmowania bądź rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Jeżeli umożliwimy to pobieranie osobom aktywnym zawodowo, zważywszy, że to świadczenie nie jest uzależnione od kryterium dochodowego, więc ma charakter powszechny, nie ma cenzusu majątkowego, dochodowego… Można powiedzieć, że mamy potencjalny zakres wzrostu liczby osób uprawnionych o taką liczbę, jaką mamy dzisiaj osób niepełnosprawnych. Jest to oczywiście presja na kolejne orzeczenia osób niepełnosprawnych w rodzinie, bo jest to stosunkowo atrakcyjna kwota tego świadczenia, 1830 zł miesięcznie, to jest odpowiednik netto pensji minimalnej, waloryzowany corocznie o wzrost pensji minimalnej. Przy takiej zmianie, pewnie w niedługiej skali byłaby taka dynamika wzrostu, że stałoby się to niemożliwe do finansowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jak rozumiem, to tu jest podstawowa sprzeczność co do istoty tego świadczenia. Ono jest przeznaczone dla osób, które nie mogą podjąć pracy, bo opiekują się osobą niepełnosprawną. Jeżeli zatem ta osoba może podjąć pracę, to znaczy, że nie jest na tyle związana opieką nad tą osobą niepełnosprawną, że może pracować. Wydaje mi się, że jeżeli ta osoba jest w trudnej sytuacji, to trzeba szukać innego sposobu wsparcia dla takiej rodziny, czy to kosztów rehabilitacji, czy świadczenia socjalnego, ale nie uznania, że przy świadczeniu pielęgnacyjnym można pracować. Byłoby to moim zdaniem u podstawy sprzeczne z istotą tego świadczenia.

Pani poseł, bardzo proszę o konkluzję i rekomendację.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Uważam, że ta rekomendacja może być tylko taka, że nie ma możliwości zmiany i pozostaje to na takim etapie, na jakim jest.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Nie możemy uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Tak, czyli pozostawić na tym etapie, jaki jest w tej chwili, jak obowiązuje ustawa.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo.

Zatem jest rekomendacja, byśmy nie uwzględnili żądania będącego przedmiotem przedstawione petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi, są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Dziękuję. Zamykam posiedzenie. Za chwilkę przystąpimy do kolejnego posiedzenia naszej Komisji. Dziękuję.